



Sygn. akt II UK 295/07

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 maja 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Roman Kuczyński (przewodniczący)

SSN Zbigniew Hajn (sprawozdawca)

SSN Romualda Spyt

w sprawie z wniosku J.B. i K. A. - Zakład Wyrobów Drewnianych Sprzedaż Tarcicy w B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.

o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 28 maja 2008 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 30 kwietnia 2007 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Dnia 30 kwietnia 2007 r. Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych po rozpoznaniu w dniu 30 kwietnia 2007 r. w W. sprawy J. B. i K. A. - Zakład Wyrobów Drewnianych Sprzedaż Tarcicy w B. przeciwko Zakładowi

Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P. o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego na skutek apelacji J. B. i K. A. – Zakładu Wyrobów Drewnianych Sprzedaż Tarcicy w B. od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w O. z dnia 14 listopada 2006 r., zmienił zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P. z 20 marca 2006 r. w ten sposób, że ustalił, że J. B. podlegała ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w okresie od 15 maja 2001 r. do 31 maja 2001 r. w Zakładzie Wyrobów Drewnianych K. A. w B.

Wymienioną wyżej decyzją z 20 marca 2006 r. organ rentowy orzekł, że J. B. nie podlegała ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia w okresie od 15 maja 2001 r. do 31 maja 2001 r. w Zakładzie Wyrobów Drewnianych Sprzedaż Tarcicy K. A. w B. W opinii organu rentowego i w oparciu o przeprowadzoną przez niego w dniach 10 listopada - 19 grudnia 2005 r. kontrolę w Zakładzie Wyrobów Drewnianych Sprzedaż Tarcicy K. A. w B., która dotyczyła prawidłowości zgłaszania do ubezpieczeń osób wykonujących czynności w zakładzie, uznano, że umowa o pracę zawarta przez J. B. oraz K. A. miała charakter czynności pozornej.

W odwołaniu od tej decyzji J. B. i K. A. wnieśli o jej zmianę i przyznanie ubezpieczonej prawa do emerytury.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że J. B. 4 maja 2001 r. złożyła do ZUS wnioski o emeryturę. Decyzją z 24 maja 2004 r. organ rentowy odmówił jej prawa do emerytury ustalając, że nie legitymuje się ona wymaganym przez ustawę o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych okresem podlegania ubezpieczeniu społecznemu. Organ rentowy wskazał, że odwołująca udowodniła jedynie 29 lat 11 miesięcy i 14 dni okresów składkowych i nieskładkowych zamiast wymaganych 30 lat. Po otrzymaniu decyzji i uzyskaniu wiadomości o braku 17 dni do uzyskania stażu pracy wymaganego do wykazania uprawnień emerytalnych J. B. sporządziła z zięciem K. A., prowadzącym działalność gospodarczą - Zakład Wyrobów Drewnianych Sprzedaż Tarcicy w B., umowę o pracę w celu uzupełnienia wymaganych prawem okresów podlegania ubezpieczeniu społecznemu. W sporządzonej przez strony umowie datowanej na 15 maja 2001 r. wskazano, że została ona zawarta na okres od 15 maja 2001 r. do 31 maja 2001 r. na ½ etatu na stanowisku pracownika fizycznego, przy układanie frezów. W dniu 31 maja 2001 r.

K. A. dokonał zgłoszenia Jadwigi B. do ubezpieczenia społecznego z tytułu zatrudnienia na podstawie w/w umowy o pracę i jednocześnie tego samego dnia dokonał wyrejestrowania jej z ubezpieczenia z uwagi na wygaśnięcie stosunku pracy. J. B. tego samego dnia złożyła do ZUS świadectwo pracy za okres od 15 maja 2001 r. do 31 maja 2001r., zaś po jego otrzymaniu - decyzją z dnia 22 czerwca 2001r. organ rentowy przyznał jej emeryturę.

Sąd Okręgowy podzielił stanowisko organu rentowego co do pozorności umowy o pracę, jak i zawarcia jej jedynie w celu uzyskania przez J. B. prawa do emerytury. Już w toku kontroli ZUS J. B. zeznała, że umowa o pracę została zawarta po tym, jak dowiedziała się, że brakuje jej kilkunastu dni do stażu pracy wymaganego do uzyskania emerytury a jej zawarcie miało na celu dopełnienie stażu pracy do wymaganego. Okoliczność ta została też przez nią przyznana w toku postępowania przed Sądem, a nadto wynika z przesłuchania w charakterze świadka J. A.. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy zdaniem Sądu świadczy o tym, że J. B. nigdy faktycznie pracy na rzecz K. A. nie świadczyła, nie przeprowadzono z nią też szkolenia z zakresu przepisów BHP ani nie skierowano na badania lekarskie. Sąd Okręgowy wskazał, że w sytuacji gdy odwołująca nie wykonywała faktycznie pracy uznać należy, że podpisana przez strony umowa nosiła znamiona pozorności i jako taka była nieważna z mocy prawa. Nie powodowała zatem skutków w postaci podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, gdyż takiemu podlegają pracownicy (art. 6 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 8 ust. 1 i 13 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych). Zawarcie umowy o pracę dla pozorów lub w celu obejścia prawa nie może rodzić skutków prawnych i stanowić podstawy do uznania, że osoba, która zawarła taką umowę podlega ubezpieczeniu społecznemu pracowników.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w O. wyrokiem z dnia 14 listopada 2006r. oddalił odwołania J. B. i K. A. - Zakład Wyrobów Drewnianych Sprzedaż Tarcicy w B. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. z dnia 20 marca 2006 r. ustalającej, że J. B. nie podlegała w okresie od 15 maja 2001 r. do 31 maja 2001 r. ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę zawartej z Zakładem Wyrobów Drewnianych Sprzedaż Tarcicy . A. w B..

Apelację od powyższego wyroku złożył pełnomocnik K. A. i J. B., zaskarżając wyrok w całości, zarzucając mu obrazę prawa procesowego - art. 233 § 1 k.p.c., przez dokonanie swobodnej, sprzecznej z treścią cyt. przepisu oceny dowodów i wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku lub jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w O.

Sąd Apelacyjny, uwzględniając apelację stwierdził, że zamiar zawarcia umowy o pracę w celu uzyskania objęcia ubezpieczeniem społecznym i świadczeń z tego ubezpieczenia nie jest sam w sobie sprzeczny z ustawą i nie zmierza do jej obejścia, choćby celem jedynym było uzyskanie statusu pracownika, przy jednoczesnym faktycznym świadczeniu uzgodnionej w umowie pracy. W prawie ubezpieczeń społecznych nie decyduje ważność umowy o pracę, wiązana z zamiarem dyktującym potrzebę jej zawarcia, lecz to, czy zawierające ją strony miały zamiar wzajemnego zobowiązania się - przez pracownika do świadczenia pracy, a przez pracodawcę do dania mu pracy i wynagrodzenia za nią oraz czy umowa była rzeczywiście realizowana; nie jest także istotny czas jej realizacji. W opisanej sytuacji nie może dziwić fakt, że w słusznie pojmowanym interesie ubezpieczonej pozostawało „dopracowanie” określonego okresu czasu. Zakładając, że z uwagi na wiek i sytuację na rynku pracy, wnioskodawczynie nie byłoby łatwo znaleźć zatrudnienie, podjęła ona decyzję o zatrudnieniu się w firmie, prowadzonej przez jej zięcia – K. A. Zawarcie umowy o pracę z osobą spowinowacaną nie jest zakazane przez obowiązujące przepisy prawa. Wnioskodawczynie nie mogła także być uznana za osobę współpracującą z właścicielem firmy. Ze zgromadzonego sprawie materiału dowodowego nie wynika - w ocenie Sądu Apelacyjnego - aby przy zawieraniu umowy o pracę wnioskodawczynie miała tylko zamiar obejścia przepisów prawa tj. uzyskania „za wszelką cenę” świadczenia w postaci wcześniejszej emerytury. Za stanowiskiem tym przemawia choćby fakt, że wnioskodawczynie pobierała już świadczenie z ubezpieczenia społecznego (rentę z tytułu niezdolności do pracy), nie pozostając tym samym bez środków na utrzymanie. Podjęta przez nią praca mieściła się zarówno w jej kwalifikacjach jak i nie stanowiła nadmiernego obciążenia dla zdrowia. Przesłuchani w sprawie świadkowie - mimo upływu czasu - praktycznie potwierdzili rzeczywiste wykonywanie pracy przez wnioskodawczynię w spornym okresie. W tej sytuacji postawiony przez apelację zarzut naruszenia przez

Sąd pierwszej instancji art. 233 § 1 k.p.c. okazał się uzasadniony

Organ rentowy zaskarżył w całości skargą kasacyjną wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 30 kwietnia 2007 r., opierając skargę na podstawie naruszenia: (-) przepisów prawa materialnego, przez niewłaściwe zastosowanie art. 58 k.c. w związku z art. 300 k.p. i przyjęcie, że celem zawartej pomiędzy stronami umowy o pracę nie było obejście prawa i uzyskanie przez ubezpieczoną za wszelką cenę świadczenia w postaci wcześniejszej emerytury; (-) przepisów postępowania, a mianowicie art. 233 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez dokonanie odmiennej oceny dowodów zgromadzonych przed Sądem pierwszej instancji bez uzupełnienia postępowania dowodowego, w sytuacji nierozważenia całego zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności pominięcia ustaleń co do pracy odwołującej się zawartych w protokóle kontroli inspektorów ZUS oraz treści złożonego w dniu 25 stycznia 2002 r. przez odwołującą się oświadczenia o tym, że w roku 2001 nie osiągała żadnych przychodów. Skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie temu sprawy do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej organ rentowy podniesiono, między innymi, że data zgłoszenia wnioskodawczyni do ubezpieczenia społecznego przez pracodawcę w dniu 31 maja 2001 r., tj. po upływie 7-dniowego terminu od powstania obowiązku ubezpieczenia (art. 36 ust. 4 w związku z ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych), również wskazuje na fakt, że pracodawca wyświadczył w tym przypadku przysługę J. B., której zależało przede wszystkim na uzyskaniu statusu pracownika, a nie wykonywaniu stosunku pracy. W przypadku, gdyby umowa o pracę z 15 maja 2001 r. była wykonywana w rzeczywistości od dnia jej zawarcia, nie powinno być przeszkód w bieżącym zgłoszeniu pracownika do ubezpieczeń społecznych przez pracodawcę. Pomimo braku w aktach rentowych dowodu doręczenia odwołującej się decyzji z 24 maja 2001 r. należy przypuszczać, że doręczenie przesyłki mogło mieć miejsce najwcześniej na drugi dzień. Przy prawidłowym wnioskowaniu należy stwierdzić, że pisemna umowa o pracę, której zawarcie było poprzedzone otrzymaniem odmownej decyzji ZUS, została zawarta najwcześniej 25 maja 2001 r., a więc umowa ta nie mogła być realizowana przez odwołującą się od dnia 15 maja 2001 r. Jednocześnie w świetle

ustaleń zawartych w protokole sporządzonym przez kontrolerów ZUS, umowa o pracę z 15 maja 2001 r. w ogóle nie była realizowana. Przesłuchani na etapie postępowania kontrolnego pracownicy zakładu – L. T. (k. 842), T. B. (k. 902) zeznali, że w 2001 r. odwołująca się nie pracowała w tartaku oraz, że była starszą osobą na rencie. Charakter pracy wnioskodawczyni u K. A. nie wskazuje, że była to praca lekka i odwołująca się mogła ją wykonywać choćby w wymiarze ½ etatu. Zwrócić należy uwagę, że odwołująca się posiadała ograniczenia w zdolności do pracy ze względu na przebyte schorzenia, z powodu których miała przyznaną rentę. Ponadto, w świetle ustaleń protokołu kontroli dokonanych przez inspektorów kontroli ZUS pracę przy układaniu fryzów wykonywali przede wszystkim mężczyźni, oraz młode kobiety. Zdaniem wnoszącego skargę kasacyjną oceny możliwości wykonywania pracy przez odwołującą się w tartaku K. A. oraz faktycznego wykonywania tej pracy przez odwołującą się należy dokonać również z uwzględnieniem treści złożonego przez nią 25 stycznia 2002 r. oświadczenia znajdującego się na karcie 15 akt rentowych [...]. W dokumencie tym odwołująca się podała, że w roku 2001 nie osiągała żadnych przychodów za wyjątkiem emerytury. Oświadczenie to również potwierdza, że zawarta umowa o pracę z zięciem K. A. była fikcyjna. Uzyskiwanie bowiem wynagrodzenia jest istotnym elementem umowy o pracę (art. 22 § 1 k.p.) a skoro tego typu oświadczenie zostało złożone przez J. B. do akt rentowych w 2002 r., a więc gdy nie mogła ona przypuszczać, że zostanie poddana w wątpliwość jej umowa o pracę, należy je uznać za zgodne z prawdą i świadczące o tym, że nawet wynagrodzenie z tytułu noszącej datę zawarcia 15 maja 2001 r. umowy o pracę, faktycznie nie zostało jej wypłacone. Przytoczone wyżej okoliczności sprawy świadczą, że zawarcie przez strony umowy o pracę miało jedynie na celu uzyskanie przez J. B. wcześniejszej emerytury, nie towarzyszył zaś temu celowi zamiar wykonywania pracy a pracodawca nie poniósł z tego tytułu obciążenia choćby w postaci wypłaty wynagrodzenia. W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny nie przeprowadził żadnych nowych dowodów. Zdaniem skarżącego Sąd ten nie miał zatem prawa zmienić zasadniczych ustaleń Sądu I instancji, o pozorności zatrudnienia J. B. w Zakładzie Wyrobów Drewnianych K. A. w B. świadczyły bowiem wystarczająco dowody zgromadzone w sprawie przez Sąd I instancji, na podstawie których Sąd ten

przeprowadził właściwe wnioskowanie. Ponadto nie można się zgodzić ze stwierdzeniem Sądu Apelacyjnego, że nie było dążeniem uzyskanie przez odwołującą się emerytury za wszelką cenę, ponieważ była ona należycie zabezpieczona poprzez pobieranie renty. Należy zwrócić uwagę, że uprawnienia odwołującej się do renty były okresowo weryfikowane i uzależnione od jej stanu zdrowia. Ponadto renta odwołującej się wynosiła kwotę 494,53 zł, natomiast przyznana jej emerytura wyniosła już 671,64 zł. Ubiegając się o przyznanie emerytury odwołująca się liczyła na poprawę i stabilizację swojej sytuacji finansowej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje

Zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Treść i kompozycja art. 398³ k.p.c. wskazują, że jakkolwiek generalnie dopuszczalne jest oparcie skargi kasacyjnej na podstawie naruszenia przepisów postępowania, to jednak z wyłączeniem zarzutów dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów, choćby naruszenie odnośnych przepisów mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 23 września 2005 r. III CSK 13/05, OSNC 2006 nr 4, poz. 76). Tymczasem skarżący, sprzecznie z treścią art. 398³ § 3 k.p.c., zarzuca zaskarżonemu wyrokowi przekroczenie granic oceny dowodów wyznaczonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c., w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez dokonanie odmiennej oceny dowodów zgromadzonych przed Sądem pierwszej instancji bez uzupełnienia postępowania dowodowego, w sytuacji nierozważenia całego zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności pominięcia ustaleń co do pracy odwołującej się zawartych w protokóle kontroli inspektorów ZUS oraz treści złożonego w dniu 25 stycznia 2002 r. przez odwołującą się oświadczenia o tym, że w roku 2001 nie osiągała żadnych przychodów. Z uwagi na treść powołanego wyżej art. 398³ § 3 k.p.c., Sąd Najwyższy, niezależnie od tego jak przekonujące są argumenty na jego poparcie, przedstawione w skardze kasacyjnej, nie mógł zarzutów związanych z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c. poddać kontroli kasacyjnej. Na marginesie należy wskazać, że treść przytoczonych wyżej zarzutów,

które skarżący wiąże z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c. wskazuje raczej na zamiar zarzucenia naruszenia art. 382 k.p.c., czego jednak skarżący nie uczynił.

Zarzut naruszenia art. 58 § 1 k.c. nie został uzasadniony, a ponadto z jego sformułowania w *petitum* skargi wynika, że opiera się on na kwestionowaniu przyjętych w podstawie zaskarżonego wyroku ustaleń faktycznych, którymi, wobec nieskuteczności zarzutów naruszenia prawa procesowego Sąd Najwyższy jest związany.

Wobec powyższego Sąd Najwyższy, na podstawie 398¹⁴ k.p.c., orzekł jak w sentencji.

/tp/